

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielny” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 marek, z odnośnikiem 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań numer 210.201.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie podwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetry wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein, Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 50

Olsztyn, na piątek 28-go lutego 1936

Nr. 49

## Niespokojna Hiszpanja

W tych dniach donosiliśmy o krwawych rozruchach w Hiszpanji. Element skrajnie lewicowy dopuścił się strasznych zbrodni, podpalając kościoły i klasztory, prześladowając księży i zakonnice. Na ulicach lała się krew bratnia.

Przytarczmy się nieco bliżej stosunkom, w jakich toczyło się życie polityczne Hiszpanji w latach ubiegłych.

### Primo de Rivera — dyktatorem

Dyktatura generała Primo de Riveri, od września 1923 do listopada 1929, władała na powierzchni życia, często nawet z pozorami pewności siebie i z chęlnością, ale tem mocniej pod powierzchnią gromadziły się nastroje i dążności przeciwne, płynące z niezadowolonej, uzasadnionej uciskiem politycznym i złą gospodarką.

### Król ustępuje

Alfons XIII usiłował nawrócić następnie, w ciągu roku zgóra, od listopada 1929 do kwietnia 1931, do rządów prawnych, powierzając zadanie tego przejęcia gen. Berenguerowi i następnie admirałowi Aznarowi, ale niechęć i nieufność kraju były już zbyt głębokie. Gdy wybory samorządowe z 12 kwietnia 1931 odsłoniły te uczucia i poglądy ludności, wśród objawów niemałego podniecenia, Alfons XIII opuścił 14 kwietnia 1931 Hiszpanję, a nazajutrz, 15 kwietnia 1931, obwieszczono republikę z Alcala Zamora na czele rządu.

### Rządy republikańskie

Pierwsze wybory do republikańskich Kortezów z 28 czerwca 1931 potwierdziły przesunięcie się nastrojów na lewo, gdyż na 470 miejsc ogółem lewica zdobyła ponad 250 głosów, w czem socjaliści 114, środek z grupą radykalno-społeczną Lerroux blisko 100 głosów, prawy środek Zamora około 30, grupki pomniejszych około 50, tak, iż na prawicę zostało ledwie 40.

Po uchwaleniu i ogłoszeniu 9 grudnia 1931 głównej części nowej konstytucji republikańskiej, przeszedł Alcala Zamora na stanowisko prezydenta republiki, a prezesem rady ministrów został Azana, ten sam właśnie, który wraca obecnie. Rządził wów czas przez blisko dwa lata. Były to rządy o bardzo czerwonym zabarwieniu. Ustawodawstwo rolne oparto na wywłaszczeniu, częściowo z odszkodowaniem nikłym, a częściowo bez odszkodowania, nad ustawodawstwem robotniczym czuwał jako minister pracy skrajny przewodca socjalistyczny, Largo Caballero, a szczególnie jaskrawo zaznaczyły się prześladowania katolicyzmu, posunięte aż do wypędzenia niektórych zakonów i kilku biskupów.

Szło to wszystko tak długo, że bardziej umiarkowany prezydent republiki Zamora doprowadził do ustąpienia Azany. 8 września 1933, powierzając ster rządu Aleksandrowi Lerroux z grupy środkowej, a następnie, gdy Lerroux nie uzyskał poparcia w Kortezach, Martinez Barriosowi z tej samej grupy, ale już tylko celem przeprowadzenia nowych wyborów.

W wyborach z 19 listopada i 3 grudnia 1933 była zupełna zmiana. Lewica z 250 miejsc w Kortezach spadła do około 100 za ledwie, w czem 50 socjalistów w środku jest ok. 100 posłów z silną grupą Lerroux a na prawicy, zbliżającej się do 250 miejsc, wybija się na czoło katolicko-narodowa grupa Action Populaire z ruchliwym młodym politykiem Gil Roblesem na czele. Powstaje większość prawicowo-środkowa, o którą opiera się rząd pod przewodnictwem Lerroux od grudnia 1933, potem krótko Sampera od kwietnia do października 1934, potem znowu Lerroux do listopada 1935. Były to zatem dwa lata nawrotu ku umiarkowaniu.

Załamaniem się tego kierunku nastąpiło z dwu powodów. Po pierwsze kilku polityków z grupy radykalno-społecznej Lerroux, z jego bratankiem właśnie, uwikłało się w brudne sprawy przekupstwa, co stwierdziła w październiku 1935 komisja śledcza Kortezów, wobec czego Lerroux ustąpił z kierownictwa rządu. Powtóre zaznaczył się zatarg między

## Stan wojenny w Tokio

### Rewolucja wojskowa w Japonji

Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że w Tokio wybuchła rewolucja wojskowa.

Ofiarą zamachu kół wojskowych padło trzech ministrów. W Tokio ogłoszono stan wojenny.

Z Tokio donoszą, że cesarz zarządził utworzenie nowego gabinetu. Dalsze wiadomości o zamachu kół wojskowych opiewają, że wojsko wtargnęło do mieszkania premiera ministrów Okady, który został zastrzelony. Dalej obsadziło wojsko ministerstwo spraw wewnętrznych i prezydium policji. W ministerstwie finansów został zraniony min skarbu Takahaszi, który był przeciwnikiem budżetów wojskowych. Dalej został zabity admirał Saito, oraz generał Watanabe, ciężko poraniony został marszałek dworu Suzuki.

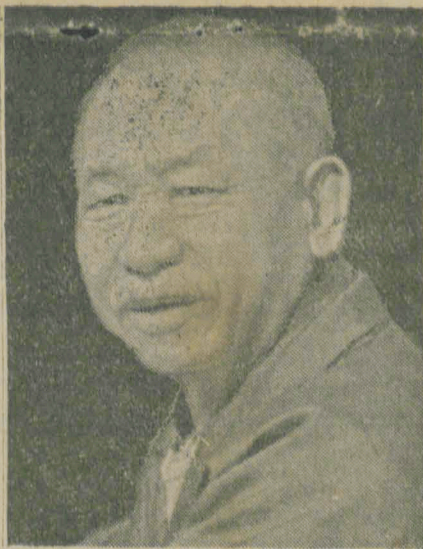
Dywizja, która brała udział w powstaniu miała w tych dniach być odtransportowana do Mandżurji i była w posiadaniu większej ilości ostrej amunicji.

W Tokio doszło dalej do krwawych rozruchów. Trudno uzyskać narazie bliższych szczegółów o powstaniu, bo wszelkie połączenia z miastem Tokio zostały przerwane.

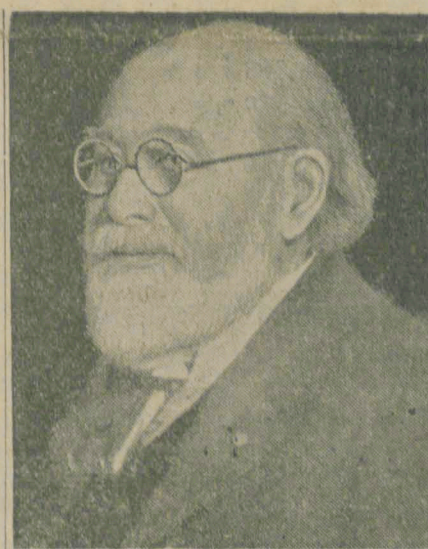
Wiadomość o niespodziewanej rewolucji wojskowej w Japonji wywołała w świecie politycznym głośnie echo.

W Niemczech opinja współczuje z ciosem, który dotknął Japonję, lecz zarazem nie bez sympatii odnoszą się do przewrotu, noszącego charakter narodowy. W tym duchu utrzymane są komentarze prasy niemieckiej.

Prasa francuska widzi w powstaniu japońskim fakt, który w razie zwycięstwa kół wojskowych może spowodować zmiany w polityce na Dalekim Wschodzie. Ogólnie przeważa przekonanie, że młode siły wojskowe Japonji uważają, iż minął dla Japonji okres kompromisów w dziedzinie polityki zagranicznej i że Japonja winna wkroczyć na drogę aktywnej polityki, odpowiadającej mocarstwowemu stanowisku Japonji. Nie bez wpływu na zamach stanu w Japonji pozostał zapewne pakt francusko-sowiecki. Kola wojskowe w Japonji sądzą, że Rosja, zabezpieczywszy się na zachodzie, może swobodnie rozwinąć swe siły na Dalekim Wschodzie, co stwarza pewne niebezpieczeństwo dla Japonji.



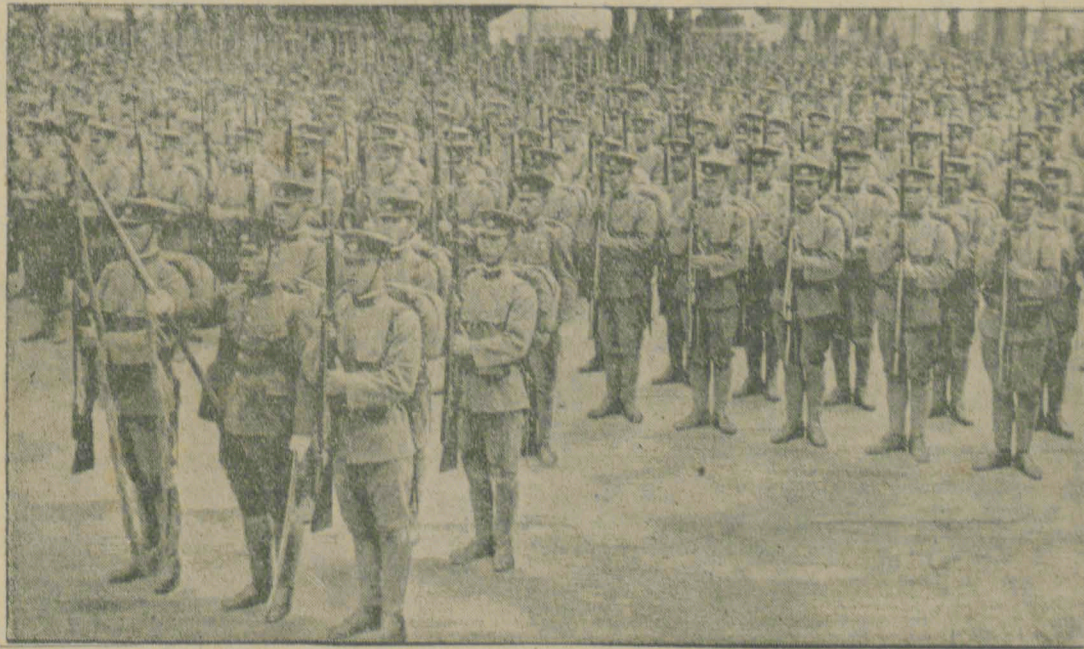
Prezes ministrów Okada



Minister finansów Takahaszi



Admirał, hrabia Saito



Pułk japońskiej gwardji cesarskiej

prezydentem republiki Zamorą, a najsilniejszą grupą prawicy i większości, której przewodcy, Gil Roblesa, nie chciał on powołać do steru, uważając go za niepewnego republikanina.

Próba mniej wyraźnego rządu pod przewodnictwem Chapappriety z listopada 1935 nie znalazła poparcia większości prawicy i środka, podobnie jak takąż próba rządu, na którego czele stanął w grudniu 1935 Portela Valladares. Wówczas, od 31 grudnia r. ubiegłego, rząd z Portela Valladares przekształcony

został na pozaparlamentarny i rozwiązał 7 stycznia 1936 Kortezy, z wyznaczeniem wyborów, to jest oścowania głównego i ściślejszego, na 16 lutego i 1 marca rb.

Dojście do władzy w Hiszpanji 19 bm. rządu pod przewodnictwem Azany, po głosowaniu z 16 bm w wyborach do Kortezów, nie wróży nic dobrego krajowi, który nie może wybrnąć z zaburzeń prawidłowego rozwoju od czasu sześciolletniej dyktatury, Primo de Riveri.



## Minister dr. Frank mówi:

### Przyjęto nas w Polsce z prawdziwą serdecznością

Jak wiadomo bawił niemiecki minister sprawiedliwości dr. Frank w Polsce i wygłosił w Warszawie wykład o reformach prawnych w Niemczech.

Minister dr. Frank udzielił prasie niemieckiej wywiadu, w którym wypowiada się o swych wrażeniach. Oświadcza między innymi, że **podróż do Warszawy i Krakowa pozostanie dla niego najpiękniejszym wspomnieniem. Co sobie w Niemczech opowiadają o przysłowionej polskiej gościnności, to się**

**zgadza w zupełności.** Z chwilą przekroczenia granicy byliśmy przez cały czas podróży i pobytu w Polsce gośćmi państwa polskiego. **Witano nas i przyjmowano — mówi minister — z prawdziwą serdecznością.** Bardzo życzliwie przyjęto także mój wykład o sprawach prawnych i to dla tego, że miarodajne czynniki w Polsce poświęcają reformom prawnym w Polsce baczniejszą uwagę. Dalej mówił minister dr. Frank o polskich zamiarach dotyczących reform prawnych.

## Sprawy polityczne

### Powrót Japonii do dawnych tradycji

(-aw-) Ostatnie wybory do parlamentu japońskiego przyniosły dotychczasowemu stronnictwu rządowemu Minseito decydujące zwycięstwo nad opozycyjną partją Seiyukai. Tak wygląda sytuacja czysto zewnętrzna obecnego rządu japońskiego, któremu przewodniczy premier Okada. Jednak zwycięstwo stronnictwa „demokratycznego” — o ile nam w ogóle wolno w tym wypadku używać określeń europejskich — nad stronnictwem „liberalnym” w niczem nie świadczy o właściwym nastroju, jaki od dłuższego czasu panuje w szerokich masach japońskiego społeczeństwa.

Nastrój ten cechuje silne dążenie do powrotu do dawnych tradycyjnych rządów, jakie panowały w Japonii przed zbliżeniem się jej do cywilizacji europejskiej i przed przejściem się jej duchem i formą rządów, jakie po rewolucji francuskiej rozpowszechniły się w całej Europie. Kto rządził dawniej w Japonii, jaki rozwój wzięły nowoczesne rządy parlamentarne kraju „Niponu” a na czym polega obecny odwrót od tego systemu rządzenia?

Jedyną władzą zarówno prawodawczą jak i wykonawczą w dawnej Japonii był cesarz, opierający rządy na autorytecie swej osoby i szeregu ludzi, którzy byli jego doradcami. Ten system rządzenia, który choć w nieco zmienionej formie ustalili się i zachowali się aż do późnego średniowiecza w szeregu państw zachodniej Europy a nas znany jest pod nazwą feudalizm.

W ten sposób Japonia rządziła się aż do roku 1889, kiedy w tym kraju po raz pierwszy wprowadzono na sposób europejski konstytucję. Konstytucja nie zmieniła ustroju monarchistycznego, jednak równocześnie powołała do życia parlament składający się z 2 izb senatu i izby poselskiej. Rządy parlamentarne do największego rozkwitu dochodziły w pierwszych dziesięciu latach po wojnie światowej, kiedy równocześnie coraz bardziej do głosu dochodziły

inne partie, z których jednak decydujące znaczenie miały jedynie partja demokratów (Minseito) i liberałów (Seiyukai). Partje te jednak ani swym charakterem ani swoją działalnością nie przypominały w niczem partji politycznych u nas znanych. Służyły jedynie pewnym liczebnie dość małym grupom ludzi a o jakimś ściśle wypracowanym programie już w ogóle mowy nie było.

Z wielkim oburzeniem na rozwój rządów parlamentarnych patrzyły te koła japońskiego społeczeństwa, które, chcąc zachować stare tradycje religijne, silnej monarchii i życia rodzinnego, w tem wszytciem dopatrywały się silnego odwrotu od tego, co było wyłącznie japońskie, co stanowiło pierwiastek starych obyczajów japońskich. Zwolennikami takich myśli i dążeń byli przede wszystkim wyżsi urzędnicy japońscy, studenci i wojskowi.

To też od chwili pierwszych starć orężnych o Mandżurję, kiedy trzeba było skoncentrować energię całego narodu, w rękach kilku tylko ludzi, te koła japońskiego społeczeństwa występują energicznie ze swoimi żądaniami. Akcja ta ma powodzenie. Od roku 1931 znikają w Japonii rządy parlamentarne i do dziś dnia rządy japońskie mają charakter wyłącznie nadpartijny. Na czele rządu obecnego, jak i po przedniego stoi osoba wojskowa. Tem samym władza w państwie dostała się spowrotem małej grupie ludzi, skupiających się około osoby Mikada, cesarza japońskiego.

Coprawda partje polityczne oficjalnie nie zostały rozwiązane, istnieją one nadal, jednak czysto formalnie. Świadczy o tem najlepiej ostatnie zwycięstwo we wyborach Minseito, partji rządowej. Praktycznie jednak partje nie mają już żadnego znaczenia.

Natomiast rozwój rządów japońskich idzie w zupełnie innym kierunku. Sytuację oświetla następujący szczegół. W tym samym dniu kiedy rząd odniósł zwycięstwo we wyborach, uczony japoński, Minobe padł ofiarą zamachu. Przez długie lata uczony ten, profesor uniwersytecki wpał w młodzież myśl, że cesarz japoński jest tylko członkiem, silnym członkiem, jednak tylko częścią życia państwowego Japonii. Uczony profesor został surowo ukarany. W pojęciu tradycji japońskiej bowiem całe życie i kultura, religia i nauka stanowią jedną całość, z którą

nirozzerwalnie złączony jest tylko jeden człowiek. Tym człowiekiem jest cesarz japoński. Otrzymał on władzę od samego Boga. Państwo i panujący w Japonii cesarz to jednak jedna niedająca się podzielić jedność.

## Grochów — polskie Termopile

W 105-tą rocznicę pamiętnej bitwy powstańców z r. 1831.

W armji powstańczej z r. 1830—31 przynajmniej w pierwszych miesiącach powstania, nie było niestety żadnego jasnego planu. Generał Chłopicki nie miał jakoś wiary w skuteczność powstania, to też ruchy wojsk były dość przypadkowe i niezdecydowane, a pozatem generał Chłopicki objął dopiero naczelną dowództwo, kiedy już główne siły rosyjskie rozpoczęły silną ofensywę.

Nowy wódz postanowił przede wszystkim nie przepuścić Rosjan przez wąski przesmyk pomiędzy bagnami nadwiślańskimi, przez który można było się przedostać ku Pradze na linię Grochowa. Tam więc gromadził Chłopicki swoje siły i tam przyszło najpierw dnia 19 lutego do bitwy pod Wawrem, w której obie strony poniosły duże straty, a Polacy zmuszeni byli wycofać się ku Olszynie, mającej znaczenie pozycji kluczowej. Panowała ona bowiem nad owym przejściem pomiędzy bagnami, a zarazem dawała w lesie potrzebną osłonę wojsku.

O opanowanie i utrzymanie Olszyny rozegrała się dnia 25 lutego 1831 r. bitwa pod Grochowem. Do walki z Polakami wystąpiły główne siły rosyjskie. Generał Żymirski trzykrotnie wyparł Rosjan przez rów oddzielający Olszynkę od łąk, aż rażony pociskiem poległ bohatersko. Wtedy Moskale wdarli się znnowu do Olszyny.

Na ponowne zdobycie tej pozycji wysłał Chłopicki pułk czwarty pod generałem Bogusławskim. Czwartacy w brawurowym ataku opanowali Olszynkę. Następca rannego Chłopickiego gen. Skrzynecki jeszcze dwukrotnie wypierał nieprzyjaciela z lasu, gdy jednak nie otrzymał żadnej pomocy, wycofać się musiał ku Wiśle.

Powodowany smutną koniecznością odwrót, rozpoczął się tego samego dnia o zmierzchu. Polacy wycofali się na Pragę, tracąc w tej bitwie około 7 tysięcy ludzi. Wojsko polskie wykazało niezwykle bohaterstwo i ustąpiło tylko wobec przeważającej siły wroga i wskutek błędnej taktyki kierowników powstania. Ale mimo wszystko, dumą rozpięła serce każdego Polaka, gdy dziś wspomina to nieustępliwe męstwo polskiego żołnierza, równające się męstwu greckiego Leonidasa pod Termofilami.

## Rozpowszechniajcie naszą gazetę

VIRGIL MARKHAM  
**DJABEL KUSI**  
POWIEŚĆ AMERYKAŃSKA  
Przekład autoryzowany z angielskiego.

85)

Zamknął kubek i, na moje żądanie, zajrzał do paleniska. Widzieliśmy obaj przed dwiema godzinami słabą smużkę dymu, wydobywającą się z komina, ale teraz z ognia została już tylko garstka zimnego popiołu.

Saunders postawił kubek z wodą na stole, wrócił do nas i zamknęliśmy drzwi. Było już dobrze po południu i narazie nie dało się zrobić nic więcej.

Jobson ofiarował się zostać na miejscu do przybycia władz. Chodziły mi po głowie różne podejrzenia, ale nie co do niego, więc zgodziłem się na to z całą chęcią.

W drodze do miasteczka Saunders i Sam Orr milczeli, a i ja nie starałem się podtrzymywać rozmowy. Czulem, że byli zdumieni, chociaż napewno nierównie mniej, niż ja. Nie wiedzieliśmy jeszcze, czy kapitan Hearnshaw utonął, czy został utopiony, zabity uderzeniem w głowę, otruty, czy nawet zastrzelony. W każdym razie ślady nóg w izbie wskazywały na to, że albo mu ktoś pomógł umrzeć, albo był conajmniej świadkiem jego śmierci.

Z drugiej strony, jeżeli ktoś był z kapitanem w chwili jego śmierci, to z całą pewnością nie mógł potem wyjść przez żadne z okien, a drzwi były zamknięte od środka na klucz i zaryglowane.

Przyszło mi na myśl, że ponieważ zakratowane okno można było na upartej otworzyć od zewnątrz, ktoś mógł wsunąć przez nie długi pręt z hakiem i w ten sposób zaryglować drzwi od środka i może nawet przekręcić klucz. Ale nie, bo wtedy zostawiłby ślady nóg w mokrej ziemi pod oknem. Przeglądałem dobrze, że zaglądając rano przez to

okno, spojrzałem na ziemię i zauważyłem tylko ślady nóg Maggie z poprzedniego dnia.

Jednym słowem drzwi musiały być zamknięte i zaryglowane od środka.

Ale to znów było niemożliwe.

Spojrzałem na uśmiechający się słońcem świat, na cichą błękitną roztocz Ontario, na szmat zoranych pól i na wesołe miasteczko w dole i zapytałem się siebie, kto oszalał, ja czy świat.

XXII

### CZŁOWIEK O LITERACKICH GUSTACH

Często się słyszy, że ludzie o splaszonych na końcu nosach są mniej lub więcej tępi. Ja miałem we Franklinie do czynienia i z płaskimi nosami, i z niskimi czołami, i z blisko osadzonymi oczami, i z wysuniętymi górnymi wargami i doszedłem do przekonania, że wszystko to są rzetelne bujdy. Okazało się to arcydowodnie na detektywie, który przybył po południu z Newark. Nazywał się Veen, miał nos jak kartofel, ale był sprytny jak cholera, dosyć wykształcony i czytywał książki.

Auto jego rozbiło się w drodze do Middlehaven (pułapka, nie droga; nie tylko dziury i góry!), tak, że dotarł na miejsce autobusem. Charlie, szofer, dowiedział się już, co się stało, gdyż Sam Orr nie umiał nigdy utrzymać języka za zębami, ale Veen nie dał się wciągnąć w dyskusję. Charlie gadał do niego przez ramię na przestrzeni paru mil i nie udało mu się wysondować pasażera.

— Nie — mówił Veen — sam wprawdzie zobaczę, jak i co. Potem dopiero będziecie mogli puszczać w bieg swoje wersje.

Nim dotarł do Middlehaven, miasteczko trzęsło się już od domysłów. Dorywcza uwaga Sama Orra podzielała na umysły jak iskra na proch. Gdyby nie to, że ja i Saunders ostrzegaliśmy wszystkich, że nie wolno nic robić do przybycia władz, chata kapłana byłaby w obłężeniu. Poszliby nawet ślepi i kulawi.

Veen, pomijając nos, o którym już była mowa,

był wysoki, śniady i czarnowłosy. Zwróciłem uwagę na niezwykle gładkość jego cery.

Zaraz po przywitaniu oświadczył, że idzie na miejsce zbrodni. Nie chciał tracić ani chwili czasu. Na ulicy gromadziły się grupki gapiów, a z okien wyglądały ciekawe twarze. Ale on nie zwrócił na to uwagi. Powiedział mi, że nie życzy sobie, żebym mu opowiadał o zbrodni. Rad z tego byłem, bo pędziłem takie klusa, że brakowało mi oddechu. Nawet Saunders, przyzwyczajony do dużych kursów, nie mógł sprostać inspektorowi Veenowi.

Ten przeprosił nas w drodze za to, że nam zamknął usta.

— Chcę wprawdzie zobaczyć miejsce zbrodni na własne oczy i zorientować się po swojemu. Potem dopiero zapytam was o to i owo. Boję się zarazić waszemi podejrzeniami i domysłami. Szoferowi pozwoliłem powiedzieć sobie tylko tyle, żebym nad jeziorem popełniono morderstwo. Nic więcej.

— Kiedy to prawdopodobnie nie było morderstwo — wtrąciłem.

— O, właśnie! — odparł, trąc się palcem po nosie. — Bezpodstawne teorie, o! Ani słowa więcej.

Pomyślałem z humorem, co on też powie, gdy się dowie, że potraktował w ten sposób jednego z najlepszych detektywów z New Jersey.

Obserwowałem Veenę uważnie, ciekaw jak zareaguje na widok chaty, lecz twarz jego zachowała niewzruszoną maskę. Przedstawiłem mu Jobsona, który z miejsca zaczął się rozwodzić nad zagadkowym wypadkiem. Inspektor zmarszczył brwi niecierpliwie, a ja rzuciłem swemu gospodarzowi ostrzegawcze spojrzenie i słowa:

— Daj pan spokój.

Veen wszedł do chaty i zaraz ukazał się spowrotem w progu, groźny jak gradowa chmura:

— Do stu djabłów, kto tu łaził? Jakieście mogli pozwolić? Izba pełna błota.

Saunders objaśnił, że wszystko było w takim stanie, jak na początku, żeśmy to błoto zastali.



# KRONIKA

Olsztyn, dnia 27 lutego 1936.

Kalendarz na piątek: † Romana W. P.  
Wschód słońca o godz. 6.25; zachód o godz. 17.11.

## Zabawa zapustna w Jondorfie

— **Jondorf.** Rada rodzicielska przy tutejszej szkole polskiej urządziła we wtorek, 25 lutego, tradycyjne „ostatki” dla rodziców, młodzieży i dziatwy polskiej. Chodziło o wykorzystanie ostatniej, w obliczu nadchodzącego postu sposobności, do zapustnej zabawy.

W miłym nastroju zgromadziła się w domu p. Barczewskiego spora liczba rodziców, młodzieży i dziatwy z pp. nauczycielstwem na czele. Z Olsztyna przybyła gromadka członków chóru „Nowowiejski”.

Uroczyście wyglądała duża izba gościnna, gdyż uroku dodawały jej pięknie zastawione stoły, z których moc paczków i ciast przeróżnych wabiły oczy i język.

Przystąpiono do spożycia tych darów Bożych i owoców zabiegliwości miejscowych pp. gospodyń, przyczem poprzez serca wszystkich zadzierzgała się serdeczna nić braterskiej przyjaźni.

W czasie zabawy tanecznej przygrywała dziarska kapela jondorfska. Tańce ludowe cieszyły się wielkim powodzeniem zarówno u młodych jak i starszych. W przerwach dziatwa szkolna popisywała się deklamacjami i ucielną inscenizacją. Puszczo no też w ruch różne figle karnawałowe, żartowano, śpiewano — słowem: było bardzo wesoło.

Tymczasem nadeszła godzina 12 a z nią okres królowania śledzia, którego intronizacja na podniebieniu każdego z obecnych jaknajlepsze uczyniła wrażenie.

Zabawę zakończono odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

Wszystkim, którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do urzeczywistnienia tego miłego wieczorku, niech będzie zapłatą wszechstronne uznanie wszystkich obecnych. —k.

## Do wzięcia za krzywoprzysięstwo

Olsztyński sąd przysięgłych obradował 3 dni w Szczytnie. Na ławie oskarżonych zasiadł Oskar v. Wallis z Rozóg. Akt oskarżenia zarzucał mu krzywoprzysięstwo. Sprawą tą zajmował się sąd już trzykrotnie. Pierwszy raz został oskarżony zasądzony na rok ciężkiego więzienia. Podczas czytania wyroku zasłabł oskarżony i wyroku nie można było do końca przeczytać, gdyż oskarżony stracił przytomność. Sąd Rzeszy zniósł wyrok pierwszej instancji i sprawa znalazła się poraz drugi przed sądem. Na podstawie amnestji, sąd umorzył postępowanie. Sąd Rzeszy jednak zarządził ponowną rozprawę, gdyż sprawa nie podpada pod amnestję dla spraw politycznych. Jak wynikało z rozprawy sądowej, był W. wmieszany w proces, który się toczył przed sądem w Szczytnie przeciw wójtowi z Rozóg. W zeznał pod przysięgą na korzyść wójta. Wyszło jednak na jaw, że W. zeznał nieprawdę. Sąd skazał go zatem na rok więzienia.

— **Olsztyn.** Nieszczęśliwy wypadek zaszedł w środę po południu na naróżniku Starego Rynku przed sklepem Epege. Samochód wojskowy zderzył się z tramwajem. Siła zderzenia nie była wielka, to też samochód został tylko lekko uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

— **Olsztyn.** Znalaziono i oddano w urządzie tutejszej policji rower męski, znaku fabrycznego Opel bez numeru. Właściciel może się zgłosić na pokój 50-tym.

— **Olsztyn.** W godzinach południowych, podczas nieobecności majstra i czeladnika, powstał pożar w warsztacie stolarskim przy ulicy Dworcowej 76. Wdowa, mieszkająca ponad warsztatem, zauważyła pożar i zaalarmowała straż ogniową, która po 20 minutach ugasiła pożar zanim się zbyt rozszerzył.

Drugi pożar powstał w piwnicy domu mieszkalnego przy ulicy Zeppelina 23. I w tym wypadku straż ogniowa usunęła wnet niebezpieczeństwo.

— **Nowa Kaletka.** Ponieważ studnie tutejsze nie zawierają dostatecznej ilości wody, oczyszczają obecnie staw wiejski i umacniają się brzegi stawu, by w razie pożaru mieć dostateczną ilość wody do gaszenia.

— **Lankowo.** Dnia 5 września ubiegłego roku spłonęła całkowicie posiadłość gospodarza Zinka. Pożar powstał podczas młócenia zboża. Od motoru zajęła się słoma w stodole. W mgnieniu oka stała stodoła a później cała zagroda w płomieniach. Franciszek Piwek, który obsługiwał motor oraz gospodarz Zink stawali w tych dniach przed sądem w Olsztynie. Akt oskarżenia zarzucał im, że przez lekkomyślność spowodowali ten pożar. Motor stał bowiem za blisko stodoły. Sąd skazał Piwka na 150 mk. grzywny, gospodarz Z. został uwolniony.

— **Jeziórany.** Na posiadłości gospodarza Grunerta powstał z niewiadomych dotychczas powodów

pożar, który zniszczył mimo natychmiastowej akcji ratunkowej straży pożarnej wielką stodołę. Pastwą płomieni padły maszyny rolnicze i większe zapasy paszy.

## Kronika Ziemi Malborskiej

— **Podstolin.** Pewien tutejszy obywatel jechał własnym samochodem do Sztumu. Na skutek ślizgawicy najechał samochód w drodze na drzewo. Kierowca samochodu jakoteż pasażerowie wyszli z wypadku bez okaleczeń.

— **Tropy.** Gospodarz Danielewski stąd, zamierzał wyjechać własnym samochodem. Wyjeżdżając z podwórza na szosę, zderzył się z samochodem ciężarowym pewnej firmy Malborskiej. Samochód Danielewskiego został uszkodzony. Dalszych ofiar na szczęście nie było.

— **Stary Targ.** Dzierżawca tutejszych wlok kościelnych p. Leon Przeperski kupił od A. Juskiwicza gospodarstwo za 4000 mk. Przewłaszczenie już nastąpiło.

— **Ramuty.** W czwartek dnia 20 lutego obchodził p. Juliusz Laszewski z małżonką złote gody małżeńskie.

## Z Mazowsza

— **Olsztynek.** Z powodu zasp śnieżnych tutejsza poczta służyła się saniami w miejsce samochodu pocztowego.

— **Nibork.** Pewien robotnik opuścił miejsce swej pracy i zabrał ubrania dwóch towarzyszy pracy. Zanim się jednak oddalił, przychwycono go i ubrania mu odebrano. — Nagłą śmiercią zmarł tu robotnik Schliwski, zatrudniony w przedsiębiorstwie Kureli. Sch. udał się na przechadzkę i zesłabł nagle. Oparł się o drzewo i po chwili skonał. Zmarły liczył dopiero 38 lat.

— **Ostróda.** W drodze do Miłomylina spłoszyły się konie, zaprzęgnięte do sań. Woźnica nie zdołał koni utrzymać. Sanie się wywróciły i 4 osoby wypadły do rowu, nie doznając na szczęście poważniejszych okaleczeń.

— **Ządzbork.** Pomiedzy dwoma gospodarzami powstała bijatyka w toku której jeden poranił drugiego widłami. Ranny musiał się udać pod opiekę lekarza.

— **Eik.** Na szosie Jedwabno—Nibork najechał pewien samochód na drzewo przydrożne. Samochód został mocno uszkodzony a szofer doznał na szczęście lekkich okaleczeń.

— **Pisz.** Jednej z ubiegłych nocy wdarli się złodzieje do lokalu Schnetkiego. Zostali jednak spłoszeni przez kelnera. Mimo to zdołali zabrać papierosów za około 15 mk. i zbiegli niepoznani. — Urzednicy celní skonfiskowali u robotnika Samuela Nioduszewskiego w Dłótowie większą ilość przemyczonego z Polski mięsa.

## Z innych części Prus Wschodnich

— **Ragneta.** W mieszkaniu przy ulicy Windheim Str. 5 powstał pożar. Mieszkańcy nie zaalarmowali natychmiast straży ogniowej, bo byli myśli, że sami ugasają ogień. Gdy usiłowania ich pozostały bez skutku, zawezwali dopiero straż ogniową. W międzyczasie jednak pożar tak się rozrzeszył, że mieszkańcy zdołali z trudem nagie życie uratować. Dom spłonął doszczętnie.

— **Królewiec.** W domu mieszkaniowym przy ulicy Am Fliess powstał pożar, spowodowany eksplozją pieca kaflanego. Naskutek silnego dymu straciła życie 76-letnia właścicielka mieszkania. Przywołana straż ogniowa ugasiła pożar.

## Kronika Pogranicza

— **Radawnica.** Własność restauratora Schmidta składająca się z karczmy, dużej sali oraz 18 morgów ziemi, przeszła na przymusowej licytacji sądowej na własność stróża gminnego Br. Schmidta, który już karczmę przejął.

— **Radawnica.** Dnia 17-go lutego zmarł po długich i ciężkich cierpieniach członek Polsko-Katolickiego Tow. Młodzieży śp. Henryk Kulbach. Trapił go ciężka choroba, udał się do miejskiego szpitala, celem poratowania zdrowia. Niestety domu rodzicielskiego już więcej nie ujrzał, gdyż tamże życie zakończył. Zmarł w najpiękniejszej wiosnie swego życia, gdyż liczył dopiero 17 lat. Stroskanej matce zasyłamy nasze najserdeczniejsze współczucie.

## Z DAŁSZYCH STRON

— **Lipsk.** Na podwórzu tutejszego więzienia sądowego stracony został morderca Marcin Keil, skazany na śmierć za zamordowanie swej własnej żony. Kanclerz nie korzystał z prawa łaski.

— **Frankfurt.** Sąd w Duesseldorfie skazał księdza katolickiego na dwa miesiące więzienia i 400 mk. grzywny za podburzanie młodzieży przeciwko u-

strojowi narodowo-socjalistycznemu. — Sąd doraźny w Arnsbergu skazał księdza katolickiego na 8 miesięcy więzienia za obraźliwe wyrażanie, wypowiedziane na ustrój narodowo-socjalistyczny podczas kazań. W uzasadnieniu wyroku powiedziano m. in., że skazany ksiądz katolicki jest zaciętym przeciwnikiem partji narodowo-socjalistycznej.

— **Recklinghausen.** Na kopalni „Emscher-Lippe” w Datteln zaszedł tragiczny wypadek. Na skutek oberwania się kamieni zaspanych zostało 6 górników. Dwuch z nich odkopano żywcem. Los pozostałych jest niepewny.

## Wiadomości z świata

### Pożar ratusza

— **London.** W znanej angielskiej miejscowości kąpielowej Bath wybuchł wielki pożar. Pastwą płomieni padł ratusz, pochodzący z XVIII w. Cześć gmachu została zniszczona. Spłonęły cenne pamiątki po królowej Wiktorji oraz innych członkach angielskiej rodziny panującej, którzy zwiedzali Bath. Płomienie ogarnęły następnie teatr i urząd pracy. Oba te budynki są uszkodzone.

### Aresztowanie murzynów

— **Oklahoma.** Pat. W miejscowości Altus aresztowano 6 murzynów za napad na farmera i poranienie jego żony i 6-letniej córeczki, która wskutek otrzymanych ran zmarła. Stan farmera jest groźny. Jeden z aresztowanych zbiegł, lecz w pościgu został zastrzelony przez policję. Zachodzi obawa, że wburzona ludność będzie usiłowała zlynaczyć aresztowanych murzynów.

### Msza św.

### na pokładzie łodzi podwodnej

— **Rzym.** Pat. Na pokładzie jednej z większych łodzi podwodnych odpłynęli z portu Taranto miejscowy arcybiskup oraz wyżsi przedstawiciele władz morskich i partji faszystowskiej. Na szerokości Mar Grande w zatoce Taranto łódź podwodna zanurzyła się na głębokość 30 m., poczem w kamerze dla pocisków, gdzie ustawiono ołtarz, arcybiskup odprawił mszę w obecności przedstawicieli władz i załogi. Była to pierwsza msza, odprawiona w głębinach morskich. Po nabożeństwie arcybiskup wygłosił kazanie, które było transmitowane na całe Włochy drogą radiową. W kazaniu tem arcybiskup Taranto złożył hołd pamięci poległych, chwalał czyny oręża włoskiego na terenach, stojących poza wpływami cywilizacji. Po nabożeństwie łódź wypłynęła na powierzchnię, witana w porcie przez załogi okrętów.

### Ochotnicy śmierci

— **Rzym.** Pat. Agencja Stefani donosi z Makalle, że po bitwie pod Amba Audam znaleziono u poległych żołnierzy abisyńskich karty tożsamości z odciskami palców, wskazujące na to, że żołnierze ci należeli do pułku „Ochotników Śmierci”. Warunkiem przyjęcia do tego pułku jest złożenie przysięgi zabicia jaknajwiększej liczby Włochów.

### Powódź w Kalfornji

— **San Francisco.** Niezwykle burze śnieżne, po których nastąpiła odwilż i powódź, spowodowały straty przewyższające milion dolarów. Kilkanaście osób utraciło życie. Na rzece Sacramento została zerwana tama, co zmusiło władze do ewakuacji miasta Dokdale. Przeszło 15.000 ha pól uprawnych zostało zalanych wodą. Rzeka Sacramento w niektórych miejscach dochodzi do kilkuset metrów szerokości. Przeszło 300 osób w górach Nevada zostało przez zamieć śnieżną odciętych od zamieszkałych osiedli. W Colorado, Teksas i Nebraska zaleje burza piaskowa. Wiatr zasypuje piaskiem uprawne pola i pastwiska, przerywając połączenia komunikacyjne.

### Zbrodnia dwóch lekarzy amerykańskich

— **Los Angeles.** W Kalfornji wywołała olbrzymi skandal zbrodnia afera, jakiej dopuścili się dwaj amerykańscy chirurdzy. Oto kalfornijski milioner Macler, właściciel wielkich farm owocowych, zachorował na wrzody dwunastnicy, ale obawiał się poddać operacji. Chcac zachęcić pacjenta do operacji, lekarze postanowili zademonstrować mu taki zabieg, a ponieważ nie było pod ręką odpowiedniego chorego, Macler wezwał do pałacu 17-letniego syna swego ogrodnika, ażeby na nim dokonano demonstracji. Lekarze uspili chłopca i dokonali na nim zabiegu operacyjnego. Po operacji wywiązały się u chłopca komplikacje, które po kilku dniach doprowadziły do jego zgonu. Cała sprawa wyszła na jaw i policja aresztowała zarówno milionera, jak jego lekarzy. Ojciec zmarłego chłopca zaskarżył milionera o milion dolarów odszkodowania.





Awantury w Hiszpanji po zwycięstwie lewicy w wyborach.

## Sprawy gospodarcze

### Reichsmark — Registermark — Reismark

20 lutego br. zakończona została w Berlinie 11 dniowa konferencja między komitetem wierzycieli zagranicznych a odnośnymi władzami niemieckimi. W konferencji brali udział przedstawiciele Banku Rzeszy i niemieckiej Gold-Discontbank. Na konferencji tej przedłużono o rok kontrakt między wierzycielami a Rzeszą, regulujący spłatę długów niemieckich. W kontrakcie tym wierzyciele zagraniczni zobowiązali się podtrzymać istniejące kredyty dla gospodarki niemieckiej o dalszy rok.

Pozatem powzięto uchwałę, ustalającą pojęcie tak zwanej „Reisemark”.

W związku z tem podajemy poniżej kilka wyjaśnień do ogólnej sytuacji walutowej w Niemczech, związanej z pojęciami Reichsmark, Registermark i nowo utworzonej Reismark.

Pieniądz, znajdujący się w obiegu w Niemczech, a więc zwykłą markę, nazywamy oficjalnie Reichsmark. Pozatem istnieje dla Zagranicy pojęcie tak zwanej Registermark.

Registermark powstała w następujący sposób:

Niemcy są dłużne instytucjom kredytowym zagranicą szeregu większych kwot. Spłata tych należności unormowana została przy uwzględnianiu obecnych możliwości gospodarczych Niemiec w ramach specjalnej umowy kredytowej.

Dłużnicy niemieccy płacą w niektórych wypadkach pewne sumy na specjalne konto w Banku Rzeszy. Kwoty te zostaną tam „zarejestrowane”. Dany wierzyciel zagraniczny może zaś rozporządzać wpłaconymi na jego konto i zarejestrowanymi w Banku Rzeszy pieniędzmi w obrębie granic Rzeszy z pewnymi ograniczeniami.

„Zarejestrowane” tym sposobem kwoty nazywamy „Registermark”.

Jeżeli na przykład ktoś zamieszkały w Polsce, miał przyjechać do Niemiec, wtenczas kupował przed wyjazdem tak zwane „Registermark”. Osoba ta otrzymała przed wyjazdem do Niemiec czek na

daną kupioną sumę marek niemieckich. Na podstawie tego czeku wypłacano jej po przyjeździe do Niemiec pieniądze z konta, na którym były rejestrowane dane kwoty. Cudzoziemcy zwiedzający Niemcy, posługiwali się tak zwanymi „Registermark” dlatego, że jest ona zagranicą tańsza od marki zwykłej czyli t. zw. „Reichsmark”, bo „Registermark” może być użytkowana jedynie z pewnymi ograniczeniami.

Nie z wszystkich krajów przyjeżdżała do Niemiec równa ilość podróżujących. Z Szwajcarii i Holandji przyjeżdżało więcej, niż naprzykład z Polski. Wpłynęło to na nierówny rozwój i stan kursu tak zwanej Registermark w danych krajach. Ceny Registermark były, zależnie od popytu i podaży (Angebot und Nachfrage) wyższe lub niższe. Dochodziło do tego, że zagranicą kupowano Registermark nie u siebie w kraju, lecz w tym państwie, w którym Registermark była tańsza.

Na ostatniej konferencji w Berlinie uchwalono więc wyodrębnić wydatki na podróż z ogólnych możliwości posługiwania się Registermarkami. Ustanowiono dla cudzoziemców nowy środek płatniczy, zwany obecnie „Reismark”. Jak mówi sama nazwa „Reismark” jest przeznaczona jedynie na wydatki obcokrajowców, podróżujących w Rzeszy Niemieckiej.

Obcokrajowcy mogą kupować Reismark jedynie w danym kraju, w którym zamieszkują. To znaczy na przykład, że osoba mieszkająca w Polsce musi kupować Reismark również w Polsce, przyczem żadnej roli nie odgrywa obywatelstwo danej osoby.

Niemcy oczekują od ustalenia Reismark wzmocnienia się propagandy na zwiedzanie Niemiec. Pozatem Reismark służyć może do wzmocnienia wahaającego się kursu t. zw. Registermark. W zasadzie Registermark pozostaje nadal na tych samych warunkach do dyspozycji danego wierzyciela zagranicznego w ramach granic Rzeszy.

fragm. z pow. „Woda wyżej”. 15.15 Nasz handel morski. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Koncert. 16.00 Lekcja jęz. franc. 16.15 Teatr Wyobraźni: „O mądrym królu Salomonie i o motyłu, który tupał nożką”, słuchow. dla dzieci. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Odczyt. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Kruk”, pogad. 17.50 Muzyka balet. 18.40 Przegląd wydawnictw. 18.50 Życie kult. i artyst. stolicy. 18.55 Progr. na dz. nast. 19.05 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Biuro tłumaczeń”, wesola aud. muz. ze Lwowa. 20.45 Dz. wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Aud. poświęcona Polakom zamieszkałym na Litwie. 21.30 Humor regionalny: „Środek na kryzys” — wesole słuch. 22.00 Koncert. 23.00 Wiad. meteor. dla żegl. powietrznej. 23.05 „Wiązanki” (płyty).

#### Program radiostacji toruńskiej.

6.50 i 7.20 Muzyka z płyt. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 Parę informacji. 12.15 Fantazja z op. „Manon Lescaut” Masseneta. 13.30 Muzyka lekka. 14.30 Fragmenty z oper (płyty). 15.20 Przegląd giełdowy. 18.40 „Pod Brodnicą w r. 1831” — pogad. 18.50 Życie kult. artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.55 Muzyka polska (płyty). 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Muzyka salonowa z płyt.

#### RUCH TOWARZYSTWA

Olsztyn. Chór „Nowowiejski”. Następną lekcja w poniedziałek, 2-go marca od godz. 20—22. O udział wszystkich członków chóru uprasza. Dyrygent

### Sprzedaż drzewa

Bartolty. W sobotę 29 bm. od godz. 10-tej sprzedaż drzewa na opał i do użytku z leśnictwa Biskupiec w karczmie Liszewskiego.

Ruś. Urząd leśniczy Smolniki sprzedaje drzewo na opał i do użytku w poniedziałek, dnia 2 marca u Weichertera.

Gipsowo. Urząd leśniczy Gipsowo sprzedaje drzewo na opał i do użytku we wtorek, dnia 3 marca u Grzywaczewskiego.

Urząd leśniczy Olsztyn sprzedaje drzewo na opał i do użytku w wtorek, dnia 3 marca od godz. 9-tej w Koperniku.

Urząd leśniczy Ramuki sprzedaje drzewo na opał i do użytku w sobotę, dnia 29 bm. od godz. 9-tej u Pieczkowskiego w Szwałdzie.

### Handel i przemysł

#### Berliński targ na bydło.

Ceny za 50 kg. żywej wagi w markach

	21. 2	24. 2
<b>Bydło</b>		
<b>A. Woły</b>		
a) pełnomięsne, wypasione	42—	42—
b) „ „ od 4—7 lat	42—	42—
c) mięsne	—	42—
d) mniej dopasione	—	—
<b>B. Byki</b>		
a) młodsze, pełnomięsne	42—	42—
b) starsze „	42—	42—
c) mięsne	42—	42—
d) mniej dopasione	—	—
<b>C. Krowy</b>		
a) młodsze, pełnomięsne	—	42—
b) starsze „	42—	42—
c) mięsne	36—42	36—42
d) mniej dopasione	27—35	27—35
<b>D. Jąłowice</b>		
a) pełnomięsne, wypasione	—	—
b) pełnomięsne	42—	42—
c) mięsne	42—	42—
<b>E. Żartaki</b>		
średnie odżywione bydło młode	33—42	37—42
<b>Cielaki</b>		
a) Najlepsze, bardzo tuczone	58—63	60—64
b) bardzo tuczone	50—57	50—58
c) średnie i najlepsze ssące	42—48	42—48
d) mniejtłuste i dobrze ssące	33—40	33—40
e) mniejdobre ssące	—	—
<b>Owce</b>		
a) tuczone jagnięta i barany n. pastw.	51—54	52—53
„ „ w chlewie	—	—
b) 1 „śred. jagn.” i starsze barany tucz.	47—50	47—51
dobrze odżywione owce	—	—
c) mięsne owce	43—46	43—46
d) mniej dopasione	30—42	30—42
<b>F. Świnie</b>		
a) tłuste ponad 300 funtów żywej wagi	54,50	54,50
b) pełnomięsne 240—300 f. „ „	52,50	52,50
c) „ 200—240 „ „	50,50	50,50
d) „ 150—200 „ „	48,50	48,50
e) „ 120—160 „ „	—	—
f) poniżej 120 „ „	—	—
g) maciory	53,50	53,50

## Rozmaitości

### Nowy wynalazek

Na ostatniej wystawie samochodowej w Berlinie wystawiono nowy wynalazek, mianowicie sztuczny kauczuk. Jak wiadomo, kauczuk naturalny jest wytworem drzew rosnących przedewszystkiem w Afryce. Kauczuk odgrywa poważną rolę w produkcji wszelkich rodzajów artykułów gumowych, przedewszystkiem zaś przy produkowaniu opon samochodowych i rowerowych. Uczni niemieccy już od dawna badali możliwości wytwarzania kauczuku z surowców krajowych. Obecnie udało im się to, mianowicie produkują obecnie kauczuk z węgla i wapna. Wydajność kauczuku sztucznego ma być lepsza niż kauczuku naturalnego, co odgrywa poważną rolę w produkcji opon samochodowych. Opony samochodowe wytwarzane z buni — taką nazwę nosi ten nowy wynalazek — wykazały większą trwałość i dłuższą używalność, niż opony wyrabiane z kauczuku naturalnego.

### Kącik wesołości

#### Doświadczona

Pani przyjmuje służącą i pyta: — Czy dobrze umiesz gotować?

— Rozumie się. Niech mi pani zaufa, w ciągu 2 lat byłam w 20 miejscach, mam więc dobre doświadczenie.

### Program radjowy

#### Program radiostacji warszawskiej

Sobota, dnia 29 lutego 1936 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 i 7.30 Muzyka z płyt. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 Parę informacji. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10—11.57 Szerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dz. południowy. 12.15 Aktualna pogad. gospod. 12.25 Koncert Ork. Kam. z Wilna. 13.25 Chwilka gospod. domowego. 14.30 Piosenki z płyt. 15.00 „Podziękowanie”.

Druk i nakład S. Pieniężnego w Olsztynie, redaktor również za dział ogłoszeniowy S. Pieniężny D. A. 1. 1936: 900. Cennik ogłoszeń nr. 3 z dnia 1. 12. 1935.